

Krzysztof Jasiołkowski
Urszula Kurczewska

Wprowadzenie. Systemowa deinstytucjonalizacja i problemy reprezentacji interesów

Ewolucja znaczenia reprezentacji

Celem monografii jest charakterystyka różnych wymiarów reprezentacji interesów w UE ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz polskich interesów gospodarczych i społecznych. Dla umożliwienia porównań problematyka ta jest analizowana z odniesieniami do aktywności reprezentacji interesów niektórych innych państw europejskich, także nienależących do UE, lecz wywierających wpływ na decyzje „Brukseli”. Umieszczone w tytule książki pojęcie reprezentacji wymaga wyjaśnienia i doprecyzowania. Jest ono bowiem często stosowane w języku potocznym, w debatach publicznych bądź w teoriach filozoficznych, prawnych, politologicznych lub socjologicznych, które nadają temu pojęciu rozmaite, także rozbieżne, znaczenia i zastosowania. Badacze reprezentacji zwracają uwagę, że jest to podstawowe pojęcie dla rozumienia oraz wyjaśniania nowoczesnej polityki, w tym zwłaszcza polityki demokratycznej. Jak podkreślają D. Runciman i M. Brito Vieira, „dopiero, gdy dostrzeżono lud jako podmiot reprezentowany przez swoje rządy, możliwe stało się wyrażenie, że tam, gdzie panują rządy, panuje także lud. Jest to kluczowy pogląd nowożytnej polityki”¹.

W takim ujęciu niejednoznaczny charakter pojęcia reprezentacji odzwierciedla złożoność wielu obszarów nowoczesnego życia politycznego. Zmiany jego treści (tworzące także w pewnej mierze przesłanki współczesnego kryzysu demokracji) dobrze obrazuje poszerzanie znaczeń związanych z interpretacjami reprezentacji. Od XVI wieku w społeczeństwach zachodnich reprezentacja zaczęła oznaczać „zgodne z prawem działanie w czyimś imieniu”. Tego typu

¹ D. Runciman, M. Brito Vieira, *Reprezentacja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2011, s. 17.

kompetencje przypisywano prawnikom reprezentującym klientów lub ambasadorom występującym w imieniu monarchy. Pojęcie reprezentacji uzyskało w ten sposób charakter jurydyczny, określający zasady, według których reprezentanci powinni działać w imieniu tych, których reprezentują – za ich zgodą i na rzecz ich interesów. Wraz z rozwojem instytucji państwowych i demokratycznych ugruntowało się także szersze rozumienie reprezentacji jako oficjalnego przedstawicielstwa obywateli w parlamentach bądź w instytucjach doradczych (ekspertów, reprezentantów środowisk społecznych, organizacji itd.). Od opublikowania przez T. Hobbesa *Lewiatana* w 1651 roku, teoria reprezentacji jako zasadniczy element umowy społecznej stała się podstawą legitymizacji instytucji nowożytnego państwa. Równocześnie reprezentacja odwołująca się do koncepcji suwerenności ludu jest także instrumentem władzy. Dzieje się tak, ponieważ państwo powstaje jako wytwór własnej zbiorowości, a jego organy władzy, takie jak parlament, są legalnym suwerenem, niezależnym od jakichkolwiek autorytetów religijnych czy instytucjonalnych – teologii, papieżstwa, cesarstwa itd. Sztandarowymi przykładami implementacji takiego podejścia są konstytucje Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i republikańskiej Francji.

W efekcie państwo traktowane jest współcześnie w kategoriach suwerennego reprezentanta interesów obywateli, który funkcjonuje na podstawie ich autorytetu, a działania jego przedstawicieli mają wiążące konsekwencje. Znaczący wzrost aktywności obywatelskiej i partycypacji politycznej po II wojnie światowej (nasilony szczególnie w latach 60. i 70. XX wieku), podobnie jak procesy integracji europejskiej i globalizacji, nadały kolejne, nowe znaczenia pojęciu reprezentacji. Zaczęło ono uzyskiwać również wymiar pozarządowy i ponadnarodowy. Jednym z przejawów tego zjawiska jest rozwój organizacji pozarządowych, międzynarodowych grup nacisku i sieci poparcia, które uzyskują też wsparcie ze strony osób publicznych, w tym medialnych celebrytów.

Reprezentacja interesów w UE i polska specyfika

W wielu państwach trzeciej fali demokratyzacji, charakteryzowanej przez S. Huntingtona, tworzenie nowych rozwiązań ustrojowych zbiegło się dodatkowo z instytucjonalizacją oddziaływań podmiotów niewyłanianych w drodze bezpośrednich wyborów. Przykładowo, w państwach Europy Środkowej i Wschodniej wśród takich podmiotów, oprócz instytucji unijnych², znaleźli się bardzo

² W UE jedyną instytucją ponadnarodową, której członkowie są wybierani w powszechnych wyborach bezpośrednich, jest od 1979 roku Parlament Europejski.

wpływowi transnarodowi aktorzy gospodarczy (prywatne banki, wielkie korporacje, giełdy, firmy audytorskie itd.), jak również trybunały konstytucyjne, banki centralne i sieci medialne. Wzrost wpływów tych podmiotów spowodował, że przestrzeń publiczna stała się wprawdzie pluralistyczna i złożona, lecz legitymizacja polityki niejednokrotnie ma charakter raczej zewnętrzny niż krajowy.

W Polsce potwierdzeniem takiego zjawiska od początku zmian ustrojowych była duża rola liberalnych mediów, a także polityków, publicystów oraz ekspertów posługujących się w debacie publicznej zwykle kryteriami i standardami ocen przenoszonymi z międzynarodowych rynków kapitałowych, dyrektyw unijnych itd. Tego typu wzorce polityki bliższe są nowym formom „demokracji postnarodowej” niż tradycyjnym instytucjom demokratycznym, które inspirowały dysydemtów i ruchy opozycyjne w końcowej fazie komunizmu. Ich funkcjonowanie zbliżyło Polskę i inne państwa regionu do sposobów myślenia i działania typowych dla krajów rozwiniętych. Jednak w warunkach słabo zakorzenionej „nowej demokracji” wzorce te marginalizują część obywateli wyłączonych z jej mechanizmów między innymi ze względów generacyjnych, deficytu kompetencji kulturowych czy kojarzenia nowego języka opisu społeczeństwa z dyskursem warstw uprzywilejowanych. Marginalizację tę zaczęły kapitalizować politycznie ugrupowania populistyczne i antysystemowe, nadające swojej krytyce charakter eurosceptyczny lub antyeuropejski.

Co więcej, zagadnienia reprezentacji interesów, będące przedmiotem opracowań zamieszczonych w monografii, należą do wyjątkowo skomplikowanych, szczególnie dla interesariuszy z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Relatywnie od niedawna należą one bowiem do UE, a po okresie rządów komunistycznych wyróżniają się ograniczoną świadomością znaczenia reprezentacji na forum unijnym. Dysponują także mniejszymi od państw zachodnich zasobami i możliwościami promocji swoich stanowisk w instytucjach UE, mierzonymi między innymi wielkością przeznaczanych na ten cel środków finansowych, liczebnością ich przedstawicielstw w Brukseli czy wielkością zatrudnionych w nich pracowników. Na przykład w Polsce słabość i niszowy charakter społeczeństwa obywatelskiego powodują również ograniczony udział społeczny w debatach dotyczących procesów integracji europejskiej, w tym reprezentacji interesów i lobbingu w UE.

Zgodnie z koncepcją P. Halla i D. Soskice’a, wpływową w literaturze różnorodności kapitalizmu (*the Varieties of Capitalism*, VoC), taki rozwój reprezentacji interesów wynika z dominacji reguł liberalnej gospodarki rynkowej w większości posocjalistycznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Ich systemowym wyróżnikiem jest koordynacja działalności gospodarczej głównie za pośrednictwem rynku, cen i relacji kontraktowych opierających się na kalkulacji kosztów. W takim wariacie koordynacji gospodarki (wpływającym także na inne sfery organizacji życia społecznego) reprezentacje interesów mają charakter sfragmentaryzowany i rozproszony, zorientowany bardziej na konkurencję oraz krótkotrwałe działania

niż dialog społeczny, konsensus i długotrwałą współpracę. Część naukowców stosujących perspektywę VoC do pokomunistycznych krajów Europy Środkowej i Wschodniej w badaniach nad nowym położeniem regionu w relacjach z państwami zachodnimi sformułowało koncepcję jego rozwoju opartego na inwestycjach zagranicznych, zależnej gospodarce rynkowej (*dependent market economy*)³ lub zależnym kapitalizmie liberalnym (*dependent liberal capitalism*)⁴. Wspólnym mianownikiem tych koncepcji jest wielowymiarowo uzasadniona teza, że gospodarka Polski – podobnie jak gospodarki większości krajów Europy Środkowo-Wschodniej – została w procesie integracji europejskiej podporządkowana interesom zachodnich korporacji, które przejęły kontrolę nad największymi przedsiębiorstwami i głównymi sektorami gospodarki, w pośrednictwie finansowym, telekomunikacji, handlu oraz branżach eksportowych, zwłaszcza w motoryzacji. Konsekwencją takiej sytuacji jest między innymi dominująca lub przeważająca rola inwestorów zagranicznych w wielu segmentach gospodarek regionu.

Jest to okoliczność w znacznej mierze wpływająca zarówno na krajowy system reprezentacji interesów, jak i na jego działania zewnętrzne, w tym realizowane na forum UE. Przykładowo, duża obecność kapitału zagranicznego w Polsce utrudnia i osłabia możliwości wypracowania strategii rodzimego biznesu wobec inwestorów zagranicznych – równoważenia rozwoju kapitału krajowego i zagranicznego, interpretacji patriotyzmu gospodarczego i definiowania „polskości” przedsiębiorstw oraz ich produktów i usług, promocji polskiej marki, konsolidacji krajowego biznesu, a także jego zagranicznej ekspansji. W organizacjach rodzimych pracodawców ważną, a w wielu branżach istotną rolę odgrywają lokalne oddziały korporacji transnarodowych, których interesy są często odmienne od stanowiska polskich władz na forum unijnym, jak choćby w obszarze polityki klimatycznej lub energetycznej⁵.

Z perspektywy celu monografii wskaźnikami negatywnych konsekwencji modelu reprezentacji interesów ukształtowanego w Polsce w latach 90. XX wieku są konfliktowy pluralizm, słabość, decentralizacja i rozproszenie organizacyjne,

³ A. Nolke, A. Vliegenhart, *Enlarging The Varieties of Capitalism: The Emergence of Dependent Market Economies in East Central Europe*, „World Politics” 2009, 61(04), s. 670–702. Zob. Polityka INSIGHT – Komitet Dialogu Społecznego KIG. *Polski Kapitalizm. Jaki model gospodarki realizujemy?*, Warszawa 2016.

⁴ L. King, I. Szelenyi, *Post-Communist Economic Systems*, w: *The Handbook of Economic Sociology*, N.J. Smelser, R. Swedberg (red.), Princeton University Press, Princeton 2005, s. 205–232.

⁵ Szerzej zagadnienie interesów krajowych i zagranicznych w gospodarce z perspektywy trzech klasycznych podejść międzynarodowej ekonomii politycznej (liberalizmu gospodarczego, merkantylizmu i radykalizmu) oraz VoC charakteryzuję w artykule *Kontrowersje wokół roli inwestycji zagranicznych w Polsce*, w: *Lokalne, narodowe i inne... księga dla prof. Joanny Kurczewskiej*, P. Binder (red.), IFiS PAN, Warszawa 2014, s. 503–528.

w tym również najniższe w UE członkostwo w stowarzyszeniach pracodawców i związkach zawodowych. Takie strukturalne ograniczenia reprezentacji polskich interesów gospodarczych i społecznych obniżają efektywność ich artykulacji na forum instytucji unijnych⁶. Ograniczenia te są tym bardziej znaczące, że badacze tej problematyki podkreślają dużą złożoność i specyfikę systemu reprezentacji interesów w UE, która wymaga znacznego zaangażowania personalnego i organizacyjnego. System ten tworzy bowiem wielu uczestników o bardzo różnych charakterystykach – organizacje biznesu, zróżnicowany wewnętrznie sektor NGO, grupy zawodowe i branżowe, związki zawodowe, indywidualne firmy (z odrębnymi działami zajmującymi się lobbingsiem), biura regionów z państw członkowskich w Brukseli, narodowe grupy nacisku, wyspecjalizowane firmy konsultingowe i firmy prawnicze ukierunkowane na prawo unijne. Interesariusze unijnego systemu reprezentacji interesów działają w ramach wysoce zinstytucjonalizowanych reguł w środowisku organizacji i grup interesu blisko współpracujących z instytucjami politycznymi oraz administracją publiczną, uczestniczących wieloma kanałami krajowymi i unijnymi w procesach konsultacji oraz podejmowania decyzji.

Stąd też reprezentacja interesów oraz tworzenie polityki w UE są charakteryzowane za pomocą takich pojęć i koncepcji, jak teorie polityk prowadzonych przez grupy nacisku⁷, udział zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego w politykach unijnych⁸ lub europeizacja spraw publicznych i zarządzanie działaniami lobbingsowymi w perspektywie krajowej i na arenie unijnej⁹. Badania tej problematyki stały się inspiracją dla wielu perspektyw teoretycznych wyjaśniających tę skomplikowaną materię. Wśród takich perspektyw można wskazać funkcjonalistyczne i neofunkcjonalistyczne teorie integracji europejskiej, neoinstytucjonalizm, teorię racjonalnego wyboru i działań kolektywnych, teorię wymiany i dostępu, teorię europejskiego modelu zapośredniczenia interesów, koncepcję zarządzania wielopoziomowego w UE oraz teorię deliberacji¹⁰.

⁶ W sprawie systemu reprezentacji interesów w Polsce zob. K. Jasiński, *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, IFiS PAN, Warszawa 2013, a także idem, *Sprzężenie między dialogiem społecznym i obywatelskim w Polsce na tle państw Unii Europejskiej*, w: *Polska w dialogu: tradycja, zmiany, porównanie, perspektywy*, A. Zybala (red.), Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, Warszawa 2016, s. 53–78 oraz K. Jasiński, *Legitymizacja lobbingu*, w: *Grupy interesu i lobbying. Polskie doświadczenia w unijnym kontekście*, K. Jasiński (red.), IFiS PAN, Warszawa 2011, s. 25–59.

⁷ S. Hix, *System polityczny Unii Europejskiej*, WN PWN, Warszawa 2010, rozdz. 7.

⁸ J. Greenwood, *Interest Representation in the European Union*, Palgrave Macmillan, New York 2007.

⁹ R. van Schendelen, *Machiavelli w Brukseli. Sztuka lobbingu w Unii Europejskiej*, GWP, Gdańsk 2006.

¹⁰ W kwestii głównych perspektyw teoretycznych w badaniach nad reprezentacją interesów w UE zob. U. Kurczewska, *Lobbying i grupy interesów w Unii Europejskiej*, WN PWN, Warszawa

W prezentowanej pracy stosunkowo najsilniej obecne jest podejście neoinstytucjonalne. Takie preferencje teoretyczne są uzasadnione kilkoma czynnikami. Po pierwsze, UE jest najbardziej zinstytucjonalizowaną międzynarodową organizacją współczesnego świata, która stworzyła system międzyrządowych i ponadnarodowych instytucji, dysponujących także specyficznymi procedurami decyzyjnymi, źródłami prawa oraz regułami ich stosowania (komitologia, sądownictwo itd.). Jest to sytuacja sprzyjająca posługiwaniu się pojęciami i językiem teoretycznie adekwatnymi do przedmiotu badań, w czym neoinstytucjonalizm – zarówno ze względu na stawiane pytania badawcze, jak i rozwijaną metodologię – jest szczególnie użyteczny poznawczo¹¹. „W badaniach grup interesu w UE wyraźnie dominuje perspektywa instytucjonalna, a mianowicie analizowany jest przede wszystkim kontekst instytucjonalny działalności lobbingowej oraz reguły, wzorce i modele jej prowadzenia. [...] Neoinstytucjonalizm pomaga odpowiedzieć na pytanie, jakie jest znaczenie struktury instytucjonalnej i procedur decyzyjnych UE w procesie zapośredniczenia interesów, ale też jaki wpływ na kształt i funkcjonowanie organów UE i procesy tworzenia europejskich polityk publicznych mają sami interesariusze. Badane są nie tylko formalne struktury, procedury, reguły i zasady, lecz także mniej sformalizowane normy w relacjach pomiędzy grupami interesu a instytucjami UE”¹².

Po drugie, również w Polsce problematyka reprezentacji interesów (w tym ich działalności w UE) jest najczęściej rozpatrywana w kategoriach badań neoinstytucjonalnych wśród ekonomistów i socjologów zajmujących się teorią wyboru publicznego oraz polityką publiczną, politologów i ekonomistów badających procesy europeizacji w Europie Środkowo-Wschodniej oraz łączących geopolitykę z ekonomią, a także prawników zajmujących się prawem autorskim w UE. Dla zobrazowania tej tezy można wskazać publikacje Agnieszki Cianciary i innych badaczy z Instytutu Studiów Politycznych PAN¹³, kierowanego przez Juliusza Gardawskiego z zespołu Katedry Socjologii Ekonomicznej Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej¹⁴, Leszka Graniszew-

2011. W teoriach integracji europejskiej istnieją również inne podejścia badawcze, takie jak konstruktywizm społeczny, analizy dyskursu lub koncepcje feministyczne. Nie zostały one jednak szerzej zastosowane do zagadnienia reprezentacji interesów.

¹¹ M.P. Pollack, *The New Institutionalism and European Integration*, w: *European Integration Theory*, A. Wiener, T. Diez (red.), Oxford University Press, Oxford 2005, s. 137.

¹² U. Kurczewska, *Lobbing i grupy interesów...*, op. cit., s. 33–34.

¹³ *Europeizacja partii politycznych i grup interesu w wybranych krajach Partnerstwa Wschodniego i kandydujących do Unii Europejskiej*, A.K. Cianciara, A. Burakowski, P. Olszewski, J. Wódka (red.), ISP PAN, Warszawa 2015; A.K. Cianciara, *Polski lobbing gospodarczy w Unii Europejskiej 2004–2010. Perspektywa neoinstytucjonalna*, ISP PAN, Warszawa 2012.

¹⁴ *Rzemieślnicy i biznesmeni. Właściciele małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych*, J. Gardawski (red.), Scholar, Warszawa 2013; J. Gardawski, A. Mrozowicki, J. Czarzasty, *Trade Unions in Poland*, ETUI, Brussels 2012.

skiego¹⁵, Tomasza G. Groszego¹⁶, Krzysztofa Jasiockiego¹⁷, Urszuli Kurczewskiej¹⁸, Agnieszki Vetulani-Cęgiel¹⁹, Andrzeja Zybala²⁰, kierowanego przez Andrzeja Zybortowicza zespołu badawczego skupionego wokół Zakładu Interesów Grupowych Instytutu Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika²¹, a także Jerzego Wilkina ze współpracownikami²². Artykuły niektórych z wymienionych badaczy wchodzi w skład tej monografii. Do jej opracowania zaproszeni zostali również inni autorzy, w tym praktycy, wychodzący w swojej działalności poza środowiska akademickie (eksperti, związkowcy, bankowcy). Intencją redaktorów książki było bowiem spojrzenie na reprezentację interesów także z perspektywy osób biorących aktywny udział w analizowanych formach działań. Niektórzy z nich prezentowali swoje wystąpienia podczas konferencji na temat reprezentacji polskich interesów organizowanych wspólnie ze Związkiem Banków Polskich oraz Konfederacją Lewiatan, w których aktywny udział brali również przedstawiciele administracji państwowej, środowisk gospodarczych, instytucji otoczenia biznesu itd.

Nowe ścieżki polityki

W okresie powstawania książki bieg wydarzeń uległ bardzo dużemu przyspieszeniu. W krótkim czasie zmiany na politycznej mapie świata stały się na tyle znaczące, że można je pod wieloma względami porównywać do przełomu lat

¹⁵ L. Graniszewski, *Reprezentowanie interesów grupowych w Polsce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2015.

¹⁶ T.G. Grosse, *W poszukiwaniu geoekonomii w Europie*, ISP PAN, Warszawa 2014; idem, *W objęciach Europeizacji. Wybrane przykłady z Europy Środkowej i Wschodniej*, ISP PAN, Warszawa 2012.

¹⁷ K. Jasiocki, *Kapitalizm po polsku...*, op. cit.

¹⁸ U. Kurczewska, *Organizacje biznesu w Unii Europejskiej. Aktorzy, strategie, interesy, reguły*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016, także eadem, *Lobbying i grupy interesu w Unii Europejskiej*.

¹⁹ A. Vetulani-Cęgiel, *Lobbying w procesie kształtowania prawa autorskiego w Unii Europejskiej. Studium przypadków: czas trwania praw pokrewnych, dzieła osierocone, ACTA*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.

²⁰ A. Zybala, *Państwo i społeczeństwo w działaniu. Polityki publiczne wobec potrzeb modernizacji państwa i społeczeństwa*, Difin, Warszawa 2013; idem, *Polityki publiczne*, KSAP, Warszawa 2012.

²¹ *Za kulisami. Szkice o władzy, interesach i bezpieczeństwie*, K. Pietrowicz, P. Stankiewicz (red.), Zysk i S-ka, Poznań 2012.

²² *Teoria wyboru publicznego. Główne nurty i zastosowania*, J. Wilkin (red.), Scholar, Warszawa 2012.

80. i 90. XX wieku. Mają one jednak politycznie kierunek przeciwny tendencjom z okresu końca komunizmu i nadziejom na liberalny „koniec historii”, a w wymiarze ideologicznym i kulturowym kwestionują także zmiany zapoczątkowane w latach 60. W niektórych kwestiach, takich jak siła tendencji odśrodkowych w UE i redefinicja polityki Stanów Zjednoczonych, zmiany te mają charakter bezprecedensowy, prowadzący do osłabienia, a nawet (w skrajnym wariantcie) erozji bądź autodestrukcji istotnych instytucji euroatlantyckich oraz zakwestionowania podstaw stosunków międzynarodowych ukształtowanych po II wojnie światowej. Nawet jeśli globalne zmiany doprowadzą raczej do korekty niż całkowitej zmiany obecnego modelu stosunków międzynarodowych, to już teraz system reprezentacji interesów ulega przeobrażeniom prowadzącym do niejednoznacznych konsekwencji.

Przykładowo, można w tym zakresie wskazać: poparcie dla politycznej dezintegracji UE w ramach nowej współpracy amerykańsko-brytyjskiej, budowę muru granicznego z Meksykiem i zapowiedzi renegocjacji umowy NAFTA, przerwanie prac nad transatlantyckim partnerstwem handlowo-inwestycyjnym pomiędzy USA i UE (TTIP), które na nowo miało określić zasady światowego handlu i propagować europejskie wartości na świecie, wycofanie się USA z umowy handlowej z państwami azjatyckimi (TTP), napięcia w stosunkach amerykańsko-chińskich związane z kwestią Tajwanu i zapowiedzią rewizji zasad amerykańskiej polityki gospodarczej w relacjach z Chinami bądź amerykańską odmowę udzielania wiz dla obywateli niektórych krajów muzułmańskich, otwierającą nową falę napięć politycznych na Bliskim Wschodzie. W UE przejawem podobnych zjawisk jest postępująca renacjonalizacja polityki i bezprecedensowy wzrost roli niektórych państw (Niemcy), a także instytucji technokratycznych, takich jak Europejski Bank Centralny, przy równoczesnym ograniczaniu metody wspólnotowej oraz spadku autorytetu i realnej władzy Komisji Europejskiej. Jak zauważył już kilka lat temu J. Zielonka, „Europa potrzebuje integracji, lecz nie tej, którą nam dzisiaj oferuje UE. [...] trzeba pomyśleć o rozwiązaniach alternatywnych [...] Europa musi szukać nowych form współpracy”²³. Uwagi te można odnieść również do reprezentacji interesów tak na poziomie krajowym, jak i unijnym.

Strukturalnym katalizatorem destrukcji globalnego porządku w sferze finansów i gospodarki, a później także polityki wewnętrznej wielu państw oraz przewartościowań w stosunkach międzynarodowych, stał się kryzys kapitalizmu zapoczątkowany we wrześniu 2008 roku upadkiem banku Lehman Brothers w Stanach Zjednoczonych. Kryzys strefy euro, masowe ruchy protestu, negatywne następstwa Arabskiej Wiosny w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie w postaci konfliktów zbrojnych, katastrofy humanitarnej oraz fali migracji, islamistyczny terroryzm

²³ J. Zielonka, *Koniec Unii Europejskiej?*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2014, s. 9.

przenoszony także do państw zachodnich, podobnie jak agresywna polityka Rosji w Europie Wschodniej (aneksja Krymu, konflikt w Donbasie), wzmocniły tendencje populistyczne, nacjonalistyczne, ksenofobiczne i autorytarne w wielu krajach oraz doprowadziły do zasadniczych zmian politycznych i geostrategicznych. Na Zachodzie ich najbardziej znaczącym przejawem stał się w drugiej połowie 2016 roku Brexit i wyborcze zwycięstwo D. Trumpa, tj. radykalne odwrócenie kierunku polityki państw, które od końca lat 80. XX wieku były największymi promotorami neoliberalnej globalizacji. Jest to kolejny ciąg wydarzeń z gatunku „opowieści, o których filozofom się nie śniło”.

Wszystkie te zjawiska i tendencje wpływają bezpośrednio i wielowymiarowo również na system reprezentacji polskich interesów gospodarczych i społecznych na poziomie krajowym i międzynarodowym. Dlatego też ze względu na przedmiot pracy i podejmowane kwestie badawcze zagadnienie reprezentacji jest rozpatrywane w pięciu kontekstach tematycznych:

- 1) zagadnień ustrojowych oraz regulacyjnych (uwarunkowania krajowe i unijne, europeizacja prawa);
- 2) interesów państwowych (polskich, niemieckich, ukraińskich itd.); horyzontalnych interesów zawodowych i społecznych (organizacje biznesu, związki zawodowe);
- 3) organizacji samorządu gospodarczego (sektor bankowy);
- 4) interesu publicznego (organizacje ekologiczne) oraz
- 5) kwestii problemowych i studiów przypadku (umowa ACTA, polityka klimatyczno-energetyczna, gaz łupkowy itd.).

Zasygnalizowana wcześniej dynamika wydarzeń politycznych spowodowała, że niektóre treści artykułów zamieszczonych w monografii, dotyczących wymienionych obszarów tematycznych, chociaż relacjonują stosunkowo niedawne zagadnienia, to dotyczą już innej rzeczywistości.

Wśród takich treści można wskazać między innymi wyniki badań nad działalnością reprezentacji biznesu i lobbingu gospodarczy Wielkiej Brytanii na forum UE, który ze względu na Brexit istotnie zmienia swój charakter, bądź analizy aktywności tureckich organizacji pracodawców po nieudanym puczu wojskowym z 15 lipca 2016 roku, po którym kraj ten znalazł się już w zupełnie innej rzeczywistości politycznej i ustrojowej. Jesteśmy bowiem świadkami (a poniekąd także uczestnikami) procesu, który można określić mianem deinstytucjonalizacji rozumianej jako proces prowadzący do słabnięcia lub zaniku wielu ważnych instytucji, w tym także służących artykulacji i reprezentacji interesów gospodarczych i społecznych²⁴. Proces ten (w zależności od przyjętych kryteriów) w ostatnich kilku lub kilkunastu miesiącach przyspieszył w Polsce, UE i w sferze globalnych relacji

²⁴ W.R. Scott, *Institutions and Organizations*, Sage Publications, Thousand Oaks 2001.

międzynarodowych tak bardzo, że delegitymizuje utrwalone od lat praktyki polityczne i – jak inne głębokie kryzysy instytucjonalne – otwiera nowe ścieżki polityki, których do tej pory nie można było przewidzieć, wyobrazić sobie lub zaakceptować. Podważana jest i zagrożona integralność systemu euroatlantyckiego w sferze równowagi między jego dotychczasowymi wartościami, strukturami i procesami oraz legitymacją polityczną systemu w poszczególnych państwach, a także na poziomie ram instytucjonalnych UE i NATO.

Na fali rosnącej krytyki niesprawności ustroju demokratycznego, patologii polityki przedstawicielskiej i erozji partii politycznych szczególnie wpływowe okazują się ugrupowania, które francuski historyk P. Rosanvallon określa mianem wyrazicieli „demokracji negatywnej” lub też „kontr-demokracji”. Orędownicy takiego stanowiska przejawiają brak zaufania w stosunku do różnych form reprezentacji wraz z preferencjami dla tworzenia grup interesów bazujących na polityce resentymetu i protestach społecznych²⁵. W okresie długotrwałej dominacji neoliberalnej ideologii i polityki gospodarczej po upadku reżimów komunistycznych w Europie Wschodniej utrzymała się konwergencja między umiarkowanymi partiami lewicowymi i prawicowymi, socjaldemokratami, liberałami, konserwatystami lub chadekami. Zjawisko to, krytykowane jako możliwość zmieniania rządów, lecz nie prowadzonej przez nie polityki, otworzyło miejsce dla nowych aktorów sfery publicznej, którzy mobilizują słabo reprezentowane grupy niezadowolonych wyborców. Zakwestionowali oni przypisywane M. Thatcher hasło: „TINA” (*There Is No Alternative*).

Populizm, deinstytucjonalizacja UE i krytyka reprezentacji interesów

Zdaniem politologa H. Kitschelta im większy stopień konwergencji partii głównego nurtu, tym większa liczba wyborców jest skłonna w pewnych okolicznościach poprzeć populistyczne hasła wymierzone w rządzący establishment. Kryzys finansowy lat 2007–2008 oraz jego następstwa w wielu państwach potwierdziły trafność tej tezy. H. Kitschelt wyróżnił dwie szczególnie wpływowe formy współczesnego zorganizowanego populizmu: ugrupowania Nowej Radykalnej Prawicy (*New Radical Right*) oraz antypaństwowe partie populistyczne, których oblicze ideologiczne jest często trudne do jednoznacznego określenia. Partie te tworzą kontinuum, w którym przynależność do jego biegunów ma charakter płynny i kontekstualny. Wyróżnia je bowiem duże zróżnicowanie przypadków oraz wielość odmian. W opisie tego rodzaju ugrupowań używa się również często

²⁵ Zob. D. Runciman, M. Brito Vieira, *Reprezentacja*, op. cit., s. 64.

określeń typu partii „protestu”, partii „niezadowolenia” bądź partii „nieortodoksyjne”.

Spośród wyróżnionych przez H. Kitschelta dwóch form populizmu partii Nowej Radykalnej Prawicy propagują neoliberalne programy deregulacji i ograniczeń w wydatkach publicznych, krytyczne wobec wszelkich korporacji. Nie chcą, by środki publiczne były kierowane do grup słabszych i upośledzonych socjalnie. Mają stosunkowo homogeniczne i niezbyt liczne elektoraty. Wśród ich wyborców przeważa tradycyjny drobny biznes, niechętny państwu dobrobytu, a także część młodych członków klasy robotniczej i pracowników umysłowych niskiego szczebla ulegających degradacji spowodowanej przez innowacje technologiczne i globalizację gospodarczą. Robotników i niższych pracowników umysłowych przyciągają jednak głównie akcenty autorytarne i ksenofobiczne. Wyróżnikiem Nowej Radykalnej Prawicy są także wzory zachowań społeczno-kulturowych sprzeciwiających się wartościom „ludzi wykształconych”: tolerancyjne podejście do różnic w stylu życia i norm jednostkowych, akceptacja innych kultur, poparcie dla partycypacji w rozwiązywaniu problemów zbiorowości, zainteresowanie ekologią i poparcie dla równości płci.

Z kolei partii antypaństwowego populizmu wykazują większe zainteresowanie gospodarką publiczną i krytykują korupcyjne powiązania między politykami, biznesem, grupami interesów oraz ich zapleczem społecznym. Ujawniają nadużycia elit oraz kwestionują sposoby sprawowania przez nie władzy, w tym pełnienie funkcji przedstawicielskich. Mają więcej zwolenników wśród względnie wykształconych klas średnich i profesjonalistów. Ich głównym wyróżnikiem jest zwykle dominacja charyzmatycznego lidera, który minimalizuje znaczenie pośrednich reprezentacji interesów. „Charyzmatyczny populizm” zwiększa programową giętkość partii. Liderzy są w stanie często modyfikować podstawowe elementy swojego dyskursu w zależności od wymogów sytuacji i rozmaitych okoliczności²⁶. Tego rodzaju działania są tym bardziej znaczące, że zarówno zaplecze społeczne partii radykalnej prawicy, jak i ugrupowań populistycznych stanowią przede wszystkim „przeigrani” globalizacji, głównie grupy zawodowe wykonujące prace łatwo zastępowalne i nisko płatne w warunkach postindustrialnego kapitalizmu oraz bezrobotni. Wśród nich dominuje dawny proletariatus, część spauperyzowanych klas średnich, prekariusze, a także ofiary tzw. uberyzacji gospodarki, w których uderzają kryzysowe ograniczenia budżetowe i elastyczność rynków pracy. Grupy te stanowią od 40 do 60% obywateli bogatych państw Zachodu. Jak dowiódł

²⁶ H. Kitschelt, *Popular Dissatisfaction with Democracy: Populism and Party Systems*, w: *Democracies and the Populist Challenge*, Y. Meny, Y. Surel (red.), Palgrave, London 2002, s. 179–196.

Brexit i sukces D. Trumpa, dominacja „prawicy” R. Reagana i M. Thatcher oraz „lewicy” T. Blaira, G. Schrödera i B. Clintona odchodzi w przeszłość²⁷.

Wspólnym mianownikiem różnych odmian populizmu jest krytyka tradycyjnych systemów reprezentacji interesów, odwołująca się do antyestablishmentowych resentymentów użytecznych w początkowej fazie mobilizacji działań anty-systemowych. Takiej krytyce sprzyja również narastająca nieprzejrzystość zasad reprezentacji w relacjach pomiędzy obywatelami, członkami różnych organizacji i politykami na wszystkich szczeblach władzy. Procesy globalizacji, połączone z faktem, że coraz więcej decyzji mających wpływ na życie ludzi jest podejmowanych bez względu na istniejące granice państwowe i preferencje społeczne, stały się przedmiotem rosnącej krytyki. W mozaice rozmaitych podmiotów często trudno jednoznacznie stwierdzić, kto reprezentuje kogo, na jakiej podstawie i na ile skutecznie.

Na przykład badania reprezentacji interesów w UE pokazują, że wiele stowarzyszeń pracodawców reprezentuje tylko część poszczególnych sektorów, a w praktyce deleguje swoją partycypację na wyższe poziomy organizacji branżowych lub regionalnych. Analogicznie postępują niektóre stowarzyszenia ogólnokrajowe, w imieniu których działają organizacje utworzone na szczeblu unijnym²⁸. Badacze zwracają uwagę na uniwersalne problemy grup interesu, takie jak częsty brak procedur podejmowania decyzji, faktyczna niezależność grup interesu od uczestnictwa w grupie lub kontrowersje wokół ich reprezentatywności. „Reprezentacja grup interesu może przybrać różne formy i angażować bardzo różne modele reprezentacji”²⁹. Kwestie polityki o charakterze ponadgranicznym – ochrony środowiska, przeciwdziałania terroryzmowi, ryzykom finansowym czy imigracji – nie mogą być rozwiązane w ramach unilateralnych działań państwa.

Równocześnie, jak dowodzą między innymi kolejne kryzysy w UE, instytucje ponadnarodowe w obecnym kształcie mają ograniczoną sprawność i niewielką zdolność do sprostania nowym wyzwaniom. Kumulacja różnych kryzysów uruchomiła procesy reakcji dostosowawczych w różnych państwach i regionach UE, które działają często w odmiennych kierunkach politycznych, rzadko zawierających pozytywne propozycje rozwiązywania unijnych problemów akceptowane również w innych krajach członkowskich. W Europie (tak jak w Stanach Zjednoczonych) widoczny jest upadek instytucji politycznych, w tym partii politycznych głównego

²⁷ H. Kitschelt, *Gra w trzy karty*, „Polityka” 2016, nr 39.

²⁸ B. Kohler-Koch, Ch. Quittkat, U. Kurczewska, *Interest Intermediation in the European Union Revisited*, Mannheim Centre for European Social Research, Mannheim 2013, s. 8.

²⁹ D. Runciman, M. Brito Vieira, *Reprezentacja*, op. cit., s. 123. Autorzy tej pracy podkreślają, że reprezentacja może być również przeciwna demokracji, uzasadniająca autokratyczne rządy lub rewolucje. Dokonują także znakomitego przeglądu różnych teorii reprezentacji i ich ograniczeń.

nurtu, masowo kontestowanych przez nowe radykalne ruchy społeczne odrzucające dotychczasowe reguły technokratycznego rządu, korupcję i niekompetencję establishmentu. W Europie Południowej ruchy te mają charakter lewicowy (jak Podemos w Hiszpanii lub Syriza w Grecji), a w innych krajach UE częściej prawicowy i antyeuropejski.

Na fali zagrożenia terrorystycznego ze strony islamistów i obaw związanych z napływem migrantów z Bliskiego Wschodu różne odmiany populizmu, prawicowego radykalizmu i nacjonalizmu uzyskują także rosnące poparcie w państwach uważanych dotąd za ostoję stabilnych demokracji – w Austrii, Niemczech, państwach Beneluksu i Skandynawii, co prowadzi do podważania reguł działania UE. W ostatnim okresie symbolicznym przejawem tej tendencji stał się brak stałej koalicji w Parlamencie Europejskim ujawniony w związku z wyborem A. Tajaniego na stanowisko jego nowego przewodniczącego. Wybór ten wskazuje na odchodzenie od zasady konsensu w obsadzie stanowisk prognozujące mniejszą przewidywalność głosowań w PE. Innym symptomem podobnych zjawisk była jednostronna decyzja kanclerz A. Merkel w sprawie przyjęcia migrantów z Bliskiego Wschodu, która otworzyła nowe kontrowersje i podziały polityczne w UE.

W kategoriach deinstytucjonalizacji UE można również interpretować zmiany ustrojowe w Polsce od końca 2015 roku. Na wzór Węgier nowe władze demontują system, w tym między innymi przez „rewolucję kadrową” w administracji publicznej i spółkach Skarbu Państwa, którą umożliwiła rewizja reguł formalnych oraz sparaliżowanie, a później podporządkowanie Trybunału Konstytucyjnego większości parlamentarnej, tj. partii rządzącej. W ten sposób został faktycznie odrzucony konstytucyjny system równowagi władz, co stawia pod znakiem zapytania zasadę rządów prawa i jest przedmiotem kontrowersji pomiędzy władzami Polski a Komisją Wenecką oraz instytucjami UE. Nie jest jednak jasne, w jaki sposób tego rodzaju zmiany przekładają się na system reprezentacji interesów, którego reguły zarówno w Polsce, jak i w UE formalnie nie zostały zmienione. Dyskusje wokół instytucjonalizacji koncepcji Europy „różnych prędkości” sygnalizują w tym zakresie jeden z możliwych scenariuszy rozwoju wydarzeń.

Zawartość książki

Książka została podzielona na pięć części dotyczących polskich interesów gospodarczych i społecznych w UE, wpływu prawa unijnego na polityki publiczne w Polsce, perspektywy praktyków reprezentacji interesów, nowych wyzwań związanych z regulacją lobbingu w Polsce oraz reprezentacją interesów wybranych państw spoza UE.

Otwierający pierwszą część monografii artykuł autorstwa Urszuli Kurczewskiej i Krzysztofa Jasieckiego, *Reprezentacja interesów polskich organizacji biznesu w Unii Europejskiej – nowe wyzwania i ograniczenia*, przedstawia wyniki pionierskich badań funkcjonowania rodzimych stowarzyszeń biznesu, ich struktur, zasobów, form współpracy z partnerami oraz relacji z instytucjami UE na tle porównań analogicznych organizacji z kilku państw członkowskich UE na podstawie danych z międzynarodowego projektu „EUROLOB II”. Analizy objęły organizacje pracodawców z Francji, Niemiec, Polski i Wielkiej Brytanii oraz europejskie stowarzyszenia biznesu, a także europejskie organizacje pozarządowe reprezentujące interesy społeczne. Przeprowadzone badania pozwoliły na sformułowanie wniosków dotyczących strategii lobbingu polskich organizacji biznesu wobec instytucji krajowych i zagranicznych oraz pokazanie procesu adaptacyjnego tych organizacji do nowego dla nich kontekstu.

Łukasz Lisicki w tekście *Lobbing organizacji biznesu w sprawie unijnej polityki klimatyczno-energetycznej 2030* analizuje przebieg kampanii w tej strategicznie ważnej sferze, którą prowadziła ponadsektorowa organizacja BusinessEurope, zrzeszająca 40 krajowych federacji pochodzących z 34 państw. Autor scharakteryzował stosowane metody i narzędzia lobbingu, a także efekty ich zastosowania. Badania objęły zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny aspekt zarządzania kampanią lobbingową. W podsumowaniu przedstawiono, obok ogólnych wniosków, zarys dalszych badań, dla których uzyskane wyniki mogą stanowić punkt wyjściowy i inspirację.

W artykule *Polski lobbing wokół ACTA* autorstwa Agnieszki Vetulani-Cęgiel szczegółowemu i wielostronnemu oglądowi poddano kampanię rozgrywającą się w Polsce w związku z procesem legislacyjnym oraz zakresem merytorycznym ustawy ACTA, tj. międzynarodowej umowy handlowej dotyczącej zwalczania obrotu towarami podrabianymi. Kampania ta miała nietypowy charakter, wynikający z jednej strony ze specyficznej procedury legislacyjnej i związanych z nią licznych kontrowersji dotyczących potencjalnych skutków umowy, a z drugiej – z niespotykanej skali reakcji społecznych, które odnosiły się do obszaru regulacji prawnoutorskich. Na przypadku ACTA udało się zilustrować nowy typ ruchu społecznego, nieznanego dotąd w Polsce w takim kształcie.

Pierwszą część książki zamyka artykuł pt. *Polska aktywność w Parlamencie Europejskim wobec pokryzysowych wyzwań regulacyjnych* Stanisława Kasiewicza i Lecha Kurklińskiego. Zwracając uwagę, iż sposób uwzględniania interesów poszczególnych społeczeństw i gospodarek narodowych na etapie prac legislacyjnych w organach unijnych ma ścisły związek z późniejszymi konsekwencjami dla wszystkich interesariuszy w tych krajach, autorzy podjęli próbę oceny reprezentowania rodzimych interesów przez polskich eurodeputowanych do Parlamentu Europejskiego. Analizując ich udział w pracach poszczególnych komisji oraz

pełnienie przez nich funkcji sprawozdawcy, kontrsprawozdawcy, wygłaszanie opinii lub kontropinii, Stanisław Kasiewicz i Lech Kurkliński wykazali, że udział ten (tak w poprzedniej, jak i obecnej kadencji PE) jest dalece niewystarczający i znacznie mniejszy niż na przykład udział eurodeputowanych z Niemiec. Podkreślają także zdecydowaną przewagę zainteresowania i aktywności Polaków sprawami politycznymi nad kwestiami gospodarczymi. Tekst kończą postulaty mające na celu wzmocnienie aktywności polskich eurodeputowanych.

Drugą część książki poświęconą wpływowi prawa unijnego na polityki publiczne w Polsce rozpoczyna artykuł Agnieszki Kraińskiej pt. *Wpływ prawa Unii Europejskiej na prawo krajowe i na działalność gospodarczą w Polsce – wnioski z badania*. Autorka zaprezentowała w nim wyniki badania, którego celem była odpowiedź na pytanie, jak wiele spośród ustaw, nad którymi pracuje polski rząd, stanowi implementację prawa UE, przy czym uwagę autorki skupiły ustawy dotyczące działalności gospodarczej. Wykazując, że 71% projektów ustaw dotyczących działalności gospodarczej, nad którymi pracowała Rada Ministrów, miało swoje źródło w prawie UE, Agnieszka Kraińska trafnie podkreśla nikły udział polskich przedsiębiorców w unijnym procesie legislacyjnym (np. identyfikowany na podstawie odsetka wpisów osób i organizacji zarejestrowanych w Polsce w tzw. rejestrze przejrzystości).

W kolejnym artykule tej części monografii, zatytułowanym *Wielopoziomowe venue shopping a europeizacja polskiej polityki ochrony przyrody*, Krzysztof Niedziałkowski podjął próbę zidentyfikowania przyczyn i mechanizmów zmiany miejsca dochodzenia przez organizacje ekologiczne postulatów w zakresie ochrony przyrody w kontekście europeizacji polskiej polityki ochrony przyrody. Porównał w tym celu dwa przypadki konfliktu: wokół budowy autostrady przez Górę Św. Anny oraz wokół lokalizacji korytarza transportowego Via Baltica, w tym obwodnicy Augustowa w Dolinie Rospudy, czyli konflikty związane z budową infrastruktury drogowej na terenach przyrodniczo cennych zaistniałe przed wstąpieniem do UE i po nim. Systematyczna analiza czynników przyczyniających się do podjęcia przez polskie organizacje ekologiczne wielopoziomowego *venue shopping* pozwoliła na ujawnienie znacznej skuteczności tej strategii.

Artykuł zamykający drugą część książki, autorstwa Katarzyny Starmach i Małgorzaty Mołody-Zdziech, pt. *Polski lobbying w Unii Europejskiej na rzecz gazu łupkowego*, rekonstruuje toczącą się w latach 2011–2014 na forum unijnym kampanię w sprawie gazu łupkowego. Autorki pokazały, że zarówno na poziomie UE, jak i na forach narodowych zwolennicy oraz przeciwnicy sięgali po wszelkie formy lobbyingu: od lobbyingu bezpośredniego dotyczącego procesu decyzyjnego (kontakty z decydentami) po lobbying pośredni (oddolny), którego celem jest pobudzenie i zainteresowanie tematem opinii publicznej. Wymagało to stosowania wielu metod i technik lobbyingowych wdrażanych zarówno drogą tradycyjną, jak

i cyberlobbingu (ekspertyzy, przedstawianie raportów, propozycji zapisów i poprawek legislacyjnych, organizowanie konferencji bądź spotkań [formalnych i nieformalnych], pokazów filmów, protestów i petycji oraz umiejętne dostosowywanie argumentów do odbiorców).

Kolejną część książki poświęconą reprezentacji interesów w perspektywie praktyków tworzą trzy teksty. W pierwszym z nich Piotr Gałązka zaprezentował cele i sposoby działania przedstawicielstwa krajowej izby gospodarczej na forum UE, na przykładzie powołanego w lipcu 2016 roku Przedstawicielstwa Związku Banków Polskich w Brukseli. Prezentacja ta ma charakter programu, którego efektywność można będzie ocenić po pewnym czasie jego funkcjonowania.

Kolejny artykuł tej części monografii to przedruk tekstu *Czy może być więcej Polaków w instytucjach Unii Europejskiej?* opublikowanego w dzienniku „Rzeczpospolita” 4 stycznia 2016 roku, który miał formę wywiadu z Mieczysławem Groszkim i Piotrem Gałązką. Autorzy uzasadniają konieczność budowania odpowiednich mechanizmów przekazywania wyspecyfikowanej informacji (do uczelni, administracji terenowej, urzędów centralnych w Polsce) dotyczących systemu rekrutacji i zatrudnienia w instytucjach UE oraz tworzenia mechanizmów promocji dostosowanych do zainteresowanych grup docelowych. Kraj mający wielu i dobrych pracowników może liczyć na lepsze reprezentowanie swoich interesów na forum UE.

Artykuł kończący omawianą część, autorstwa Sławomira Adamczyka i Barbary Surdykowskiej, pt. *Polskie związki zawodowe a reprezentowanie interesów pracowniczych na poziomie Unii Europejskiej*, poddaje analizie wielowątkowe i odbywające się na różnych płaszczyznach działania mające na celu szeroko pojętą obronę interesów polskiego świata pracy, rozumianą w wielu przypadkach odmiennie, niż czynią to politycy, administracja państwowa bądź przedsiębiorcy. Analizy dotyczą również bardziej ogólnego poziomu, czyli funkcjonowania związków zawodowych na poziomie UE, których rola sprowadzana jest często do roli podmiotów lobbystycznych.

Czwarta część książki dotycząca regulacji zawiera artykuł Leszka Graniszewskiego pt. *Ustrojowe i prawne uwarunkowania reprezentacji interesów i lobbingu w Polsce*. Autor dokonał wszechstronnego przeglądu ustrojowych i prawnych rozwiązań w naszym kraju i, ilustrując to konkretnymi przykładami, pokazał, jak realizowane są (a często omijane) ich założenia i zapisy.

Ostatnia część książki, *Reprezentacje interesów państw spoza Unii Europejskiej*, składa się z dwóch artykułów. Pierwszy, autorstwa Agnieszki K. Cianciary, pt. *Europeizacja grup interesu na Ukrainie*, przedstawia problemy, jakie rodzi wewnętrzna i zewnętrzna europeizacja lobbingu u naszych wschodnich sąsiadów. Książkę kończy tekst Jakuba Wódki – *Europeizacja tureckich organizacji biznesu*. Analizując funkcjonowanie dwóch stowarzyszeń biznesowych o odmiennych afiliacjach

ideologicznych – TÜSIAD oraz MÜSIAD, autor stara się wykazać, że tureckie organizacje biznesowe z jednej strony należą do głównych agentów europeizujących i demokratyzujących tureckie państwo, a z drugiej – są również ważnymi adresatami i odbiorcami unijnych oraz – szerzej – europejskich impulsów socjalizacyjnych.

Bibliografia

- Cianciara A., *Polski lobbying gospodarczy w Unii Europejskiej 2004–2010. Perspektywa neoinstytucjonalna*, ISP PAN, Warszawa 2012.
- Europeizacja partii politycznych i grup interesu w wybranych krajach Partnerstwa Wschodniego i kandydujących do Unii Europejskiej*, A. Cianciara, A. Burakowski, P. Olszewski, J. Wódka (red.), ISP PAN, Warszawa 2015.
- Gardawski J., Mrozowicki A., Czarzasty J., *Trade Unions in Poland*, ETUI, Brussels 2012.
- Graniszewski L., *Reprezentowanie interesów grupowych w Polsce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2015.
- Greenwood J., *Interest Representation in the European Union*, Palgrave Macmillan, New York 2007.
- Grosse T.G., *W poszukiwaniu geoekonomii w Europie*, ISP PAN, Warszawa 2014.
- Grosse T.G., *W objęciach Europeizacji. Wybrane przykłady z Europy Środkowej i Wschodniej*, ISP PAN, Warszawa 2012.
- Grosse T.G., *Kontrowersje wokół roli inwestycji zagranicznych w Polsce*, w: *Lokalne, narodowe i inne... księga dla prof. Joanny Kurczewskiej*, P. Binder (red.), IFiS PAN, Warszawa 2014, s. 503–528.
- Hix S., *System polityczny Unii Europejskiej*, WN PWN, Warszawa 2010.
- Jasiecki K., *Sprzężenie między dialogiem społecznym i obywatelskim w Polsce na tle państw Unii Europejskiej*, w: *Polska w dialogu: tradycja, zmiany, porównanie, perspektywy*, A. Zybala (red.), Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, Warszawa 2016, s. 53–78.
- Jasiecki K., *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, IFiS PAN, Warszawa 2013.
- Jasiecki K., *Legitymizacja lobbyngu*, w: *Grupy interesu i lobbyng. Polskie doświadczenia w unijnym kontekście*, K. Jasiecki (red.), IFiS PAN, Warszawa 2011, s. 25–59.
- King L., Szelenyi I., *Post-Communist Economic Systems*, w: *The Handbook of Economic Sociology*, N.J. Smelser, R. Swedberg (red.), Princeton University Press, Princeton 2005, s. 205–232.
- Kitschelt H., *Gra w trzy karty*, „Polityka” 2016, nr 39.
- Kitschelt H., *Popular Dissatisfaction with Democracy: Populism and Party Systems*, w: *Democracies and the Populist Challenge*, Y. Meny, Y. Surel (red.), Palgrave, London 2002, s. 179–196.
- Kohler-Koch B., Quittkat Ch., Kurczewska U., *Interest Intermediation in the European Union Revisited*, Mannheim Centre for European Social Research, Mannheim 2013.
- Kurczewska U., *Organizacje biznesu w Unii Europejskiej*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016.

- Kurczewska U., *Lobbying i grupy interesów w Unii Europejskiej*, WN PWN, Warszawa 2011.
- Nolke A., Vliegenghart A., *Enlarging The Varieties of Capitalism: The Emergence of Dependent Market Economies in East Central Europe*, „World Politics” 2009, 61 (04), s. 670–702.
- Pollack M.K., *The New Institutionalism and European Integration*, w: *European Integration Theory*, A. Wiener, T. Diez (red.), Oxford University Press, Oxford 2005, s. 137.
- Polityka INSIGHT – Komitet Dialogu Społecznego KIG. *Polski Kapitalizm. Jaki model gospodarki realizujemy?*, Warszawa 2016.
- Runciman D., Brito Vieira M., *Reprezentacja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2011.
- Rzemieślnicy i biznesmeni. Właściciele małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych*, J. Gardawski (red.), Scholar, Warszawa 2013.
- Schendelen R. van, *Machiavelli w Brukseli. Sztuka lobbyngu w Unii Europejskiej*, GWP, Gdańsk 2006.
- Scott W.R., *Institutions and Organizations*, Sage Publications, Thousand Oaks 2001.
- Teoria wyboru publicznego. Główne nurty i zastosowania*, J. Wilkin (red.), Scholar, Warszawa 2012.
- Vetulani-Cęgiel A., *Lobbying w procesie kształtowania prawa autorskiego w Unii Europejskiej. Studium przypadków: czas trwania praw pokrewnych, dzieła osierocone, ACTA*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Za kulisami. Szkice o władzy, interesach i bezpieczeństwie*, K. Pietrowicz, P. Stankiewicz (red.), Zysk i S-ka, Poznań 2012.
- Zielonka J., *Koniec Unii Europejskiej?*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2014.
- Zybała A., *Państwo i społeczeństwo w działaniu. Polityki publiczne wobec potrzeb modernizacji państwa i społeczeństwa*, Difin, Warszawa 2013.
- Zybała A., *Polityki publiczne*, KSAP, Warszawa 2012.